

*Sygn. akt IX K 1696/14*

# WYROK

*W IMIENIU*

*RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ*

*Dnia 30 czerwca 2015 roku*

*Sąd Rejonowy w Gliwicach w IX Wydziale Karnym* w składzie:

Przewodniczący: *SSR Jacek Kaczyński*

Protokolant: Eliza Ziolo

Prokurator: -----

po rozpoznaniu w dniu 23 czerwca 2015 roku w Gliwicach

na rozprawie

sprawy: **D. L. (L.)** urodzonego (...) w G.

syna D. i B. z domu B.

**oskarżonego o to, że:**

w dniu bliżej nieustalonym, na przełomie października/listopada 2012 roku w Areszcie Śledczym w G. działając w krótkich odstępach czasu kilkakrotnie groził D. B. uszkodzeniem ciała oraz pozbawieniem życia, co wzbudziło w nim uzasadnioną obawę, że groźby te zostaną spełnione

**tj. o przestępstwo z art. 190 § 1 kk w zw. z art. 12 kk**

1. uznaje oskarżonego D. L. za winnego tego, że w bliżej nieustalonym czasie na przełomie października i listopada 2012 roku w G. działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru groził D. B. pozbawieniem życia oraz spowodowaniem uszkodzenia ciała co wzbudziło u pokrzywdzonego uzasadnioną obawę spełnienia groźby to jest przestępstwa z art. 190 § 1 kk w zw. z art. 12 kk i za to na podstawie art. 190 § 1 kk skazuje go na karę 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności;

2. na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o Adwokaturze zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokata W. G. wynagrodzenie w kwocie 518,60 złotych (pięćset osiemnaście złotych i sześćdziesiąt groszy) tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu;

3. na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o Adwokaturze zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokata R. B. wynagrodzenie w kwocie 518,60 złotych (pięćset osiemnaście złotych i sześćdziesiąt groszy) tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżycielowi posiłkowemu z urzędu;

4. na podstawie art. 624 § 1 kpk zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów procesu, którymi obciąża Skarb Państwa.

na oryginale właściwy podpis

za zgodność z oryginałem

sygn. akt IX K 1696/14

# UZASADNIENIE

Oskarżony D. L. na przełomie października i listopada 2012 roku był osadzony w celi 520 Aresztu Śledczego w G. z oskarżycielem posiłkowym D. B. , przy czym . w celi tej we wskazanym okresie przebywali także A. S. i K. K. (1).

Z uwagi na sposób zachowania - wielomówność , nadpobudliwość , wykonywanie mimowolnych gestów, i wysoki poziom pobudzenia, zachowanie oskarżonego było uciążliwe dla osób przebywających w celi.

W toku pobytu w celi, oskarżony kilkakrotnie powiedział zarówno do oskarżyciela posiłkowego, jak i do K. K. (1) „zaraz ci pierdolnę”, co wymienieni zrozumieli jako groźbę uszkodzenia ciała , a także krzyczał do wymienionych „ja was k... zajebię „ co odebrane zostało jako groźba pozbawienia życia.

Oskarżyciel posiłkowy kilkakrotnie zwracał uwagę oskarżonemu na jego zachowanie , jednak widząc , że nie daje to efektu, a skutkuje groźbami i krzykami ze strony oskarżonego, zaprzestał tego , i usiłował ignorować zachowania oskarżonego.

W toku pobytu w celi, miało miejsce zdarzenie w którym oskarżony złapał K. K. (1) za szyję i usiłował go dusić.

W stosunku do oskarżyciela posiłkowego D. B. oskarżony nie okazywał przejawów agresji fizycznej , i czuł przed nim respekt.

Po zdarzeniu z dnia 22 listopada 2012 r. w trakcie którego oskarżony zaatakował A. S. ę , oskarżyciel posiłkowy i K. K. (1) złożyli wniosek o ściganie za czyn z art. 190 § 1 kk , z tym , że K. K. (1) cofną wniosek przed rozpoczęciem rozprawy.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z zeznań świadków D. B. ( 466-467, 20-21, 186-187), A. S. (k. 187 - 188),k. 12 -13), K. K. (1) (k. 191, k. 23 - 24), dowodów z dokumentów w postaci pisma Aresztu Śledczego (k. 10)historii rozmieszczenia (k. 27-104), danych o karalności (k. 117-U9, 350- 353, 382-384), opinii sądowno - psychiatrycznej (k. 229-231).

Prokuratura Rejonowa G. Zachód w G. wniosła do Sądu akt oskarżenia m. in o czyn z art. 190 § 1 kk w zw. z art. 12 kk dokonany na szkodę D. B., a także o

czyn z art. 190 § 1 kk w zw. z art. 12 kk dokonany na szkodę K. K. (1), oraz ,

czyn z art. 157 § 2 kk na szkodę A. S. przy czym , w toku rozpoznania sprawy

o sygn. akt IX K 846/13 postępowanie co do czynu dokonanego na szkodę K.

K. umorzono z uwagi na cofnięcie wniosku o ściganie , zaś co do czynu z art. 157 § 2 kk zapadł prawomocny wyrok skazujący.

Oskarżony D. L. w toku przesłuchania w postępowaniu przygotowawczym nie przyznał się do popełnienia zarzuconych mu czynów , i wyjaśnił, iż nikogo nie pobił, lecz sam został pobity , nikogo nie prowokował i nikomu nie groził.

W toku rozprawy w sprawie IX K 846/13oskarżony nie przyznał się do popełnienia przestępstwa z art. 190 § 1 kk i in, natomiast potwierdził fakt uderzenia A. S. w rękę.

Oskarżony wyjaśnił, iż zdarzały się osoby , które nie mogły znieść tego , że dużo gada i go nie lubiły, i wskazał, że lubił porozmawiać z D. B. o pobycie za granicą ,pracy , wydanych wyrokach.

W toku rozprawy oskarżony nie przyznał się do popełnienia zarzuconego mu czynu i odmówił składania wyjaśnień.

Po odczytaniu uprzednio złożonych wyjaśnień, oskarżony wyjaśnienia te podtrzymał, przy czym, odpowiadając na pytania, potwierdził, że złapał K. K. (1) za szyję, przy czym, wskazał, że oskarżyciel posiłkowy miał namówić K. K. (1) do oskarżenia go, „żeby to było z powództwa cywilnego”.

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego w zakresie czynu dokonanego na szkodę D. B., wobec sprzeczności z zeznaniami pokrzywdzonego i świadków K. K. (1) i A. S., wskazujących zgodnie, iż oskarżony groził oskarżycielowi posiłkowemu.

Z zeznań wskazanych świadków wynika przy tym, że w odróżnieniu od pozostałych współosadzonych, w stosunku do D. B. oskarżony nie przejawiał agresji fizycznej.

Zeznaniom wskazanych świadków Sąd dał wiarę z uwagi na ich wzajemną zbieżność.

Należy przy tym wskazać, iż pokrzywdzony zeznał, iż obawiał się spełnienia przez oskarżonego gróźb, przy czym, w toku przesłuchania na rozprawie w sprawie IX K 846/13 opisał, że w czasie pobytu w celi czuł, że oskarżony się go obawia, Zarazem jednak, opisał, że oskarżony zachowywał się w sposób nieobliczalny, wobec czego obawiał się spełnienia gróźb oskarżonego.

Wbrew wywodom obrony, nie sposób jednak uznać zeznań pokrzywdzonego za wewnętrznie sprzeczne, o ile bowiem, pokrzywdzony nie znajdował się w stanie bezpośredniego zagrożenia ze strony oskarżonego, o tyle, znając szereg nieobliczalnych zachowań oskarżonego, w szczególności związanych ze stosowaniem przemocy wobec K. K. (1) mógł się zasadnie obawiać, iż oskarżony może przedsięwziąć jakiegoś rodzaju zachowania na jego szkodę w przyszłości, na przykład w warunkach spoczynku nocnego.

Na obawę działania w takich warunkach ze strony oskarżonego wprost wskazał w zeznaniach swych świadek K. K. (1).

Za wpływem gróźb na psychikę oskarżyciela posiłkowego przemawia także opisana przez niego okoliczność w postaci zaprzestania zwracania oskarżonemu uwagi.

W tym stanie rzeczy, należy uznać, iż stan obawy u oskarżyciela posiłkowego istniał, aczkolwiek, nie był znacznie nasilony, albowiem, oskarżyciel posiłkowy mógł zasadnie założyć, iż prawdopodobieństwo realizacji gróźb nie było znaczne, obawiał się jednakże możliwych nieobliczalnych zachowań oskarżonego w przyszłości.

Powyższa okoliczność tłumaczy także, iż przesłuchani na rozprawie funkcjonariusze Aresztu Śledczego nie potwierdzili, by oskarżyciel posiłkowy zgłaszał im zaistnienie gróźb ze strony oskarżonego, natomiast, wskazywał na znaczna uciążliwość jego zachowania. Należy zauważyć, iż z uwagi na niewielkie nasilenie u pokrzywdzonego stanu obawy, informacja o groźbach mogła już to w ogóle nie pojawić się w relacji pokrzywdzonego, już to być podana w formie mało konkretnej, nie uzasadniającej w ocenie funkcjonariuszy potrzeby natychmiastowego przeniesienia do innej celi oskarżonego lub oskarżyciela posiłkowego.

Należy przy tym zauważyć, iż w związku z rozpoznawaniem licznych zażaleń na postanowienia dotyczące czynów, które miały być popełnione na szkodę oskarżyciela posiłkowego przez funkcjonariuszy Aresztu Śledczego, ocenić można, iż liczba skarg oskarżyciela posiłkowego, kierowanych do tychże funkcjonariuszy, ma charakter ponadprzeciętny, co mogło istotnie utrudnić zapamiętanie wszelkich podnoszonych kwestii. Należy wreszcie zauważyć, iż oskarżyciel posiłkowy domagał się ścigania oskarżonego już po incydencie z udziałem oskarżonego i A. S., co uprawdopodobnia, iż w okresie wcześniejszym oskarżyciel posiłkowy mógł nie zawiadomić funkcjonariuszy w sposób wyraźny, że obawia się gróźb oskarżonego.

W tym stanie rzeczy, okoliczność, iż świadkowie A. M., S. L., i K. J. nie potwierdzili, iż przed złożeniem przez oskarżyciela posiłkowego wniosku o ściganie spotkali się z jego skargami na groźby oskarżonego, i istniejące poczucie zagrożenia, w żadnej mierze nie powoduje, by wersja przedstawiona przez pozostałych świadków była niewiarygodna.

Zeznania tych świadków Sąd uznał za nieistotne dla rozstrzygnięcia.

Nie sposób przy tym podzielić wywodów obrony co do tego, iż fakt cofnięcia przez K. K. (1) wniosku o ściganie miałby świadczyć o nie zaistnieniu gróźb na jego szkodę, a tym bardziej, iż miałby świadczyć o tym, iż groźby na szkodę oskarżyciela posiłkowego nie zaistniały, a K. K. (1) był namówiony do złożenia wniosku o ściganie jedynie celem uwiarygodnienia wersji oskarżyciela posiłkowego.

Prawo do złożenia wniosku o ściganie - i jego cofnięcia - wynika z autonomicznej decyzji pokrzywdzonego co do potrzeby ścigania danej osoby za dany czyn.

Zważywszy, iż wspólny pobyt K. K. w celi z oskarżonym ustał, a cofnięcie wniosku nastąpiło w znacznym odstępie czasowym od tej daty, cofnięcie wniosku podyktowane być mogło nie dostrzeganiem przez M. K. potrzeby ścigania oskarżonego w danym momencie.

Twierdzenie, iż zachowanie K. K. miało być podyktowane faktem, iż groźby nie zaistniały, uznać należy za oczywiście nielogiczne, albowiem w wypadku takim M. K. (2) nie potwierdziły w swoich zeznaniach faktu zaistnienia gróźb, czym, wobec cofnięcia wniosku, nie był już bezpośrednio zainteresowany.

Zdaniem Sądu, okoliczności sprawy i wina oskarżonego odnośnie do przypisanego mu czynu nie budzą wątpliwości. -

Oskarżony D. L., działając umyślnie, w zamiarze bezpośrednim, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru

w dniu bliżej nieustalonym, na przełomie października/listopada 2012 roku w Areszcie Śledczym w G. działając w krótkich odstępach czasu kilkukrotnie groził D. B. uszkodzeniem ciała oraz pozbawieniem życia, co wzbudziło w nim uzasadnioną obawę, że groźby te zostaną spełnione.

Zachowanie oskarżonego wyczerpuje znamiona występku z art. 190 § 1 kk.

Oskarżonego należało uznać za winnego przypisanego mu czynu, albowiem rozpoznając jego bezprawność, oskarżony czyn ten popełnił, wobec czego za zasadny należało uznać wobec oskarżonego zarzut obiektywnie nieprawidłowego zachowania się.

Wymierzając oskarżonemu karę za przypisane mu przestępstwo Sąd zważył na stopień winy oskarżonego, i stopień społecznej szkodliwości czynu, wynikający z działania umyślnego, w zamiarze bezpośrednim, polegającego na wielokrotnym formułowaniu gróźb bezprawnych, które wywołały u pokrzywdzonego D. B. uzasadnioną obawę ich spełnienia, ze sposobu i okoliczności działania Sąd zważył przy tym na wielokrotną karalność oskarżonego, traktując ją jako okoliczność obciążającą.

Przy uwzględnieniu wskazanych okoliczności, Sąd wymierzył oskarżonemu karę 3 miesięcy pozbawienia wolności.

Sąd zważył przy tym, iż z uwagi na wielokrotną karalność oskarżonego, zachodzi w stosunku do niego jednoznacznie negatywna prognoza kryminologiczna, z uwagi na co nie orzekał o warunkowym zawieszeniu wykonania kary pozbawienia wolności.

Dodatkowo Sąd zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów procesu, którymi obciążył Skarb Państwa, uznając, iż z uwagi na długotrwałe pozbawienia wolności, ściąganie od oskarżonego kosztów jest faktycznie nieprawdopodobne.

Sąd przyznał także obrońcy oskarżonego z urzędu, oraz pełnomocnikowi oskarżyciela posiłkowego z urzędu wynagrodzenie za wykonane czynności.

na oryginale właściwy podpis  
za zgodność z oryginałem